



**OGÓLNOKRAJOWE ZRZESZENIE  
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW  
RUCHU CIĄGŁEGO  
Sekcja Zakładów Energetycznych**

z siedzibą w TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej

Adres :  
43-300 Bielsko-Biała  
ul. Batorego 17a

tel. 33 813 10 83  
fax 33 813 10 84  
e-mail: [biuro.glowne@ozzzprc.pl](mailto:biuro.glowne@ozzzprc.pl)

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki  
Pan Rafał Gawin

Ministerstwo Aktywów Państwowych  
Pan Jacek Sasin

*Sezonowi Państwo*

**Interpelacja ws. organizacji pracy służb odpowiedzialnych za ciągłość dostawy energii elektrycznej oraz reagowania na zagrożenia i zakłócenia występujące w systemie elektroenergetycznym Energetyki Polskiej tzw. służb Ruchu Energetycznego.**

Zmiany sposobu funkcjonowania służb Ruchowych w polskiej energetyce zaczęły się od momentu wejścia Polski do UE i tworzenia grup energetycznych. Mają, więc charakter wieloletnich wdrożonych metod funkcjonowania i dlatego z tej perspektywy nasuwają się określone wnioski.

Intensyfikacja ww. zmian polegająca na fizycznej likwidacji posterunków energetycznych, które w poprzednich rozwiązaniach wypełniały misję – „jak najbliżej odbiorcy” oraz zmiana organizacji pracy Pogotowia Energetycznego, polegająca na zniesieniu pracy na II i III zmianie (całodobowych obsad Pogotowia Energetycznego), rozpoczęła się (w TAURONIE to nie jest zbieg okoliczności) z chwilą przejęcia Gliwickiej Spółki Energetycznej jakoby wtedy Szwedzkiej lub zmian właścicielskich i zarządczych reprezentujących mit wszechwładnego rachunku ekonomicznego. Jakie wywołało to skutki – w dalszej części naszego wystąpienia.

OZZZPRC poprzez własną, krajową Sekcję Zakładów Energetycznych, w trosce o bezpieczeństwo

ludności i gospodarki narodowej stanowczo protestuje i domaga się zmiany polityki wewnętrznej dotyczącej organizacji pracy jednostek Ruchu Energetycznego w podmiotach Spółek Skarbu Państwa lub z ich udziałem. Wykonując nasze codzienne zadania i obowiązki w poczuciu odpowiedzialności za sprawne działanie infrastruktury krytycznej oraz strategiczne bezpieczeństwo państwa nie zgadzamy się na dalszą degradację służb Ruchu Energetycznego w poszczególnych, koncesjonowanych podmiotach biznesowych. Tam gdzie przeważają względy bezpieczeństwa i stabilizacji, rachunek ekonomiczny przestaje mieć znaczenie. Najlepszym na to dowodem jest utworzenie Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego.

Istniejące obecnie regulacje wewnętrzne (organizacja pracy, zmianowość, obsada, zasady pracy) nie gwarantują bezpiecznej i ciągłej pracy urzędów energetycznych, szczególnie w warunkach zakłóceń, nagłych zdarzeń, kataklizmów, awarii, wypadków komunikacyjnych, aktów sabotażu tzw. ingerencji osób trzecich i podobnych sytuacji. Fakty te powodują zwiększanie zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, poprzez wzrastanie zagrożeń dla podmiotów i obywateli. Zdanie to jest w swoim wydźwięku w rzeczywistości zbyt łagodne z powodu „naciągania”, na co dzień opisów/notatek/protokołów ze zdarzeń, w tym szczególnie dotyczących faktycznych czasów dojazdów/reakcji służb Ruchu Energetycznego na miejsce nagłego zdarzenia. Zdarzenia nieprzewidywalne wymagają natychmiastowej reakcji odpowiednio wyszkolonych pracowników. Chodzi zwłaszcza o szybką diagnozę zaistniałych okoliczności, skalę zagrożenia oraz wskazanie możliwych rozwiązań lub likwidacji tego niebezpieczeństwa. Temu służą energetyczne siły szybkiego reagowania, jakim są mobilne zespoły Pogotowia Energetycznego. Zgodnie z przepisami i faktycznymi potrzebami dojazd/reakcja służb energetycznych powinna być natychmiastowa i skorelowana z innymi służbami wzywanych na miejsce nagłego zdarzenia (np. pogotowia gazowego, straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, policji), natomiast ze względu na obecną organizację pracy służb Ruchu, opartą m.in. o ograniczanie z powodów finansowych (czy tylko?), obsady służb Ruchu i godziny ich pracy (likwidacja zmiany II i III, dyżurów tzw. pogotowia domowego) faktyczny dojazd i reakcja służb energetycznych jest zależna li tylko od bieżącej możliwości ściągnięcia do pracy z domu uprawnionego pracownika/pracowników, w tym jego/ich, zgody. Pomijając fakt wątpliwej, jakości i skuteczności takiego rozwiązania, należy jednoznacznie stwierdzić, że brak II i III zmiany/pracy pełnej, dwuosobowej obsady brygady Pogotowia Energetycznego - ta nazwa jest także rugowana z energetyki?! - jest działaniem, które trudno nazwać inaczej jak skrajnie nieodpowiedzialnym, powodującym wzrost różnego typu zagrożeń dla obywateli i gospodarki naszego państwa oraz budujący fałszywy obraz bezpieczeństwa. Do tej koncepcji dopasowywane są również statystyki/opisy zdarzeń, ponieważ "wszyscy zainteresowani" nie są zainteresowani podawaniem faktycznych/opóźnionych reakcji służb. Taka ułuda trwa od lat i nikt nie chce przyznać, że czas najwyższy przywrócić standard pracy na urządzeniach energetycznych sprawdzony przez dziesięciolecia. Wojna na Ukrainie dobitnie udowadnia jak kluczowa w obniżaniu morale społeczeństwa, wzbudzania poczucia beznadziejności przez

wroga, jest systematyczne niszczenie urzędów energetycznych.

Organizacja służb energetycznych (PgE) w oparciu o wezwanie odpowiedniego pracownika z tzw. dyżuru domowego, obarczone jest wydłużeniem interwencji z oczywistych powodów. Ten stan rzeczy jest nie do zaakceptowania w sytuacjach, kiedy waży się życie ludzkie. Operacja taka (organizacyjno-uzgodnieniowa), co jest zrozumiałe i jasne, zazwyczaj trwa, co najmniej 20-30 min. Bardzo rzadko czasowo krócej, natomiast często znacznie dłużej (!). Jest to czas zmarnowany, do którego dochodzi czas faktycznego dojazdu na miejsce zdarzenia. Takie wnioski wynikają z naszych doświadczeń i obserwacji oraz sygnałów, które otrzymujemy w tej sprawie z całej Polski. Tylko umiejscowienie w dedykowanych miejscach np.: w skali powiatu lub Rejonu Energetycznego, specjalistycznych i mobilnych brygad Pogotowia Energetycznego w dyżurach całodobowych

(wg. harmonogramów) jest w stanie zapewnić odpowiedni standard bezpieczeństwa społeczeństwa oraz minimalizowanie przerw w dostawie energii elektrycznej oraz dochowania rygorom wskaźników operatorskich.

Co stanowi największe zagrożenie dla skutecznej interwencji służb energetycznych? Fakty są ewidentne, między innymi:

- brak pełnej obsady PgE (Pogotowie Energetyczne) lub całkowity jej brak na II lub III zmianie w tym, w soboty, niedziele i święta
- brak lub ograniczanie "pogotowia domowego elektromonterów pogotowia energetycznego"
- likwidacja nazwy, (co za tym idzie jednoznacznego opisu i zakresu obowiązków) "elektromonter pogotowia elektroenergetycznego"; zamieniona np. na "elektromonter uniwersalny" wraz ze zmianą zakresu obowiązków
- fizyczna likwidacja posterunków energetycznych (poprzez wynajęcie lub częściową sprzedaż obiektów wraz z działkami nieruchomości)
- likwidacja ekip Pogotowia Energetycznego nie tylko z nazwy, ale również z zakresu organizacyjno-strukturalnej i zadań oraz nałożonych obowiązków (brygada eksploatacyjna)
- komasacja terenu działania poszczególnych służb ruchu energetycznego, w tym działania pracowników PgE, powodująca ewidentne wydłużanie tras dojazdowych do przełączy energetycznych, dojazdów do zdarzeń interwencyjnych, zdarzeń losowych i innych.

Z punktu widzenia skutecznego działania służb państwa i jego struktur(KSRG), sytuacja również jest wątpliwa albo, co najmniej zastanawiająca. Przecież opóźnienie interwencji specjalistów zabezpieczających akcją ratunkową przed porażeniem prądem elektrycznym – ratowników, tworzy bezpośrednio zagrożenie dla nich i całego otoczenia. Trzeba wiedzieć:, jak, co i gdzie wyłączyć. Czas jest bezcenny! Te fakty są ewidentne i zdarzają się prawie codziennie, choć

w różnych miejscach. O skali tego procederu mówią łatwe do sprawdzenia sumarycznie policzone zdarzenia: pożarów, wypadków drogowych, komunikacyjnych, wybuchu gazu, katastrof budowlanych oraz zdarzeń dotyczących zerwania sieci elektroenergetycznych różnych napięć i innych zdarzeń, do których musi lub powinno się wezwać służby energetyki. Z punktu widzenia obywatela/odbiorcy energii elektrycznej, trudno zrozumieć tłumaczenie, że zgłoszona przez niego reklamacja nie zostanie „obsłużona” z powodu braku dyżurującego zespołu PgE.

W tych opisywanych uwarunkowaniach Sekcja ZE OZZZPRC nie tylko dopomina się przywrócenia w energetyce pełnoprawnych/całodobowych służb Pogotowia Energetycznego (dokładnie tak nazywanych i działających), ale też informuje, że każdy przypadek obciążania pracowników służb energetycznych jakimikolwiek winami i odpowiedzialnością za perturbacje związane z tego typu pracą (np. zarzutem za opieszałość) będą piętnowane i podlegały będą zgłoszeniu o ocenę prawną.

Oceniamy jednoznacznie, że przytoczone powyżej argumenty i dalsze tolerowanie degradacji służb Ruchu Energetycznego, oraz opieranie podstawowej działalności kluczowej, w oparciu o uzyskaną koncesję operatorską, w znacznej mierze o obsadę dyżurów domowych w energetyce

lub outsourcing usług (wszystko z powodów jakoby ekonomicznych/oszczędnościowych) jest działaniem nie tylko nieracjonalnym i niebezpiecznym dla obywateli i struktur państwa, ale jest także sprzeczne z prawem w myśl przepisów o "natychmiastowej reakcji służb", jako podstawowym kryterium bezpieczeństwa.

W kontekście ww. wniosku i jego uzasadnienia zasadne jest postawienie następujących pytań:

1. W jaki sposób mają skutecznie i odpowiedzialnie działać Służby Ruchu w energetyce polskiej, jeśli ani pracodawców, ani właścicieli nie interesuje organizacja pracy energetyki uwzględniająca pełną/całodobową obsadę brygad Pogotowia Energetycznego tak, jak pracowała energetyka do 2004 roku? Czy względy ekonomiczne podmiotu energetycznego rozdającego jednocześnie pieniądze na subwencje i dofinansowania niezwiązane z energetyką mają decydować o bezpieczeństwie ludności, pracowników, energetycznym bezpieczeństwie podmiotów/obszarów/ państwa?
2. Co zmieniło się w prawodawstwie i ocenach niebezpieczeństwa pracy sieci elektroenergetycznych w kontekście likwidacji zmian (II i III) w wielu jednostkach organizacyjnych energetyki, likwidacji lub ograniczaniu obsad Pogotowia Energetycznych, fizycznej likwidacji Posterunków Energetycznych, powodujący przez to wydłużenie czasowe i organizacyjne kontaktu odbiorcy energii elektrycznej z podmiotem energetyki, likwidacji i ograniczania z przyczyn tylko (jak głoszą przedstawiciele pracodawców) ekonomicznych? Przyczyna ta jest ewidentnie nieprawdziwa w kontekście subwencji i dofinansowań płynących z podmiotów energetyki. Kontekst ten ewidentnie wskazuje, że w bezpieczeństwo pracy sieci

energetycznych miesza się politykę korporacyjną i politykę wewnętrzną.

3. Jak się ma pojęcie "bezzwłoczna interwencja służb" do ograniczonej i nadal ograniczanej obsady służb Ruchu Energetycznego w Polsce?

4. Czy rzeczywiście koalicja rządząca chce ponosić odpowiedzialność za skutki takiej polityki wewnętrznej, dotyczącej służb energetycznych tzw. szybkiego reagowania?

Warto podkreślić, że wszystkim Nam musi zależeć na ochronie tego, co jest bezcenne: życie ludzkie i bezpieczeństwo, dlatego deklarujemy, jako Sekcja Zakładów Energetycznych OZZZPRC naszą współpracę w naprawie Polskiej Energetyki. Warto również dodać, że przywrócenie wysokich standardów bezpieczeństwa obywateli, o co zabiegamy w tej interpelacji, powinno być troską Nas wszystkich, a najbardziej elit rządzących i zarządczych, którzy cały czas zapewniają o priorytetowym podejściu do bezpieczeństwa. Jako dowód zasadności Naszych tez dołączamy, datowane z dn.13 lutego 2023r. pismo skierowane przez RCB, do operatorów, w tym również systemów energetycznych, w sprawie monitorowania bezpieczeństwa pracy infrastruktury krytycznej.

Z wyrazami szacunku

W imieniu Rady Sekcji Zakładów Energetycznych OZZZPRC:

Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków  
Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego  
PRZEWODNICZĄCY  
Piotr Serafin

Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych  
Pracowników Ruchu Ciągłego  
Sekcja Zakładów Energetycznych  
PRZEWODNICZĄCY  
Piotr Serafin

Otrzymują:

- Prezes Rady Ministrów
- Rządowe Centrum Bezpieczeństwa
- Zespół Trójstronny ds. Branży Energetycznej
- OZZZPRC
- a/a